

## CHIŃSKA DROGA KU MOCARSTWOWOŚCI – UWAGI WSTĘPNE

Mocarstwem nazywamy „państwo, które ze względu na swój potencjał militarny oraz ekonomiczny (produkt narodowy brutto) odgrywa ważną rolę na świecie i potęgą, a zarazem siłami wpływów przewyższa inne państwa”<sup>1</sup>. W tym rozumieniu pojęcia mocarstwowości Chińska Republika Ludowa niewątpliwie zasługuje na to miano. Czy jednak Chiny są obecnie mocarstwem globalnym i czy mają szansę stać się supermocarstwem?

Licząca blisko pięć tysięcy lat historia Chin – regionu i państwa niezwykle zróżnicowanego – pełna jest okresów, kiedy Państwo Środka odgrywało rolę mocarstwa regionalnego. Wielkość terytorialna ChRL, jej zaludnienie, a co za tym idzie potencjał determinują współczesnych Chińczyków do poszukiwania drogi ku mocarstwowości, osiągnięcia pozycji lidera, którą Chiny traciły w ostatnich stuleciach kilkakrotnie. Od czasów półlegendarnej dynastii Xia (2100–1600 r. p.n.e.) do współczesnego przywództwa Xi Jinpinga Chiny wielokrotnie miały szansę stać się globalną potęgą. Przynajmniej dwukrotnie szansa ta została zmarnowana. Cesarz Yongle z dynastii Ming (1368–1644) zaprzepaścił szansę budowy potężnego mocarstwa chińskiego, choć będąca w jego posiadaniu wielka flota pozwoliła narzucać dyktat słabszym aktorom stosunków międzynarodowych w regionie Azji Południowo-Wschodniej i Oceanii. Jednocześnie uznanie Chin za zwierzchnika było aktem bardziej kurtuazyjnym, wynikającym z podziwu dla floty admirała Zheng He niż aktem faktycznego politycznego poddania, na co miały wpływ ówczesne uwarunkowania infrastrukturalne i ograniczenia komunikacyjne<sup>2</sup>. Uwaga Pekinu była bowiem skupiona na problemach po stronie północnej granicy i wewnętrznych sporach politycznych. Chiny bardzo długo prowadziły politykę izolacjonizmu, która ostatecznie potwierdziła odrzucenie pędu ku mocarstwowości<sup>3</sup>.

Kolejną okazją do zdobycia pozycji mocarstwa globalnego był wiek XVII i rządy ostatniej chińskiej (a w zasadzie mandżurskiej) dynastii Qing (1644–1911). Podboje zapoczątkowane przez cesarza Hong Tajji pozwoliły uczynić Chiny silnym pań-

<sup>1</sup> *Stosunki międzynarodowe*, red. T. Łoś Nowak, Zakamycze 2002, s. 221.

<sup>2</sup> F. Fernández-Armesto, *1492: The Year Our World Began*, London 2009, s. 238.

<sup>3</sup> *The New Great Game in Central Asia*, red. T. Stepniowski, Warszawa 2013, s. 101.

stwem, gospodarczym potentatem aspirującym do roli mocarstwa regionalnego<sup>4</sup>. Ostatecznie Chiny znów nie zdołały osiągnąć tej pozycji, tym razem z powodu narodzin, a z czasem zwycięstwa kapitalizmu oraz dominacji potęg kolonialnych obecnych w Chinach (wojny z Francją, Imperium Brytyjskim i Japonią).

Dziś Chiny stoją przed kolejną, trzecią szansą na osiągnięcie pozycji mocarstwa. Czy podobnie jak poprzednio ugną się przed pozycją mocarstw zachodnich, czy może, tak jak ich lider i twórca sukcesu Deng Xiaoping (dwukrotnie obalany, a w końcu wybrany na władcę absolutnego w Chinach), osiągną pozycję mocarstwa globalnego czy wręcz supermocarstwa?

By zrozumieć współczesne Chiny – a więc polityczny byt o wymiarze unikatowym, łączący w sobie cechy państwa klasycznie kapitalistycznego i doktrynalnie socjalistycznego – należy cofnąć się do narodzin Chińskiej Republiki Ludowej.

Proklamowanie ChRL przez Mao Zedonga 1 października 1949 r. było skutkiem zwycięskiej wojny nad siłami gen. Czang Kaj-szeka i zepchnięcia sił nacjonalistycznych Kuomintangu na Formozę (dzisiejszy Tajwan i Republika Chińska)<sup>5</sup>. Polityka rządu ChRL w latach 1949–1956 sprowadzała się do eksperymentowania ze stalinizmem oraz despotyczną dyktaturą komunistyczną i ostatecznie ugruntowała w Chinach totalitaryzm i rządy terroru. Początkowo Komunistyczna Partia Chin postulowała przywrócenie państwu utraconej pozycji potęgi, której głównymi przeciwnikami na scenie stosunków międzynarodowych były kapitalistyczne państwa Zachodu oraz Cesarstwo Japonii. Gdy rozumiano, że stalinizm jest niewłaściwą drogą rozwoju państwa, w 1958 r. podczas II sesji VIII Zjazdu Komunistycznej Partii Chin chińscy towarzysze wyrazili nadzieję, że Chiny staną się „wielkim mocarstwem socjalistycznym”<sup>6</sup>. Stać się tak miało dzięki polityce „trzech czerwonych sztandarów”<sup>7</sup>.

Analizując politykę „trzech czerwonych sztandarów”, można sprowadzić ją do następujących haseł: „I sztandar” – nowa generalna linia partii (a więc odrzucenie stalinizmu radzieckiego i przyjęcie równie despotycznego, ale ukierunkowanego wewnątrznie maoizmu), „II sztandar” – wielki skok cywilizacyjny Chin pogrążonych w całkowitym rozpadzie gospodarczym, „III sztandar” – rozwój komun ludowych. W wyniku klęski polityki wielkiego skoku gospodarczego w 1962 r. swoją pozycję zaczął umacniać Deng Xiaoping. To jego decyzje i wizja nowych Chin miały się stać fundamentem nowej, trzeciej szansy na mocarstwo.

Do 1966 r. pozycja Denga stopniowo wzrastała, by ostatecznie ulec załamaniu w momencie rozpoczęcia rewolucji kulturowej Mao Zedonga i czystek wewnątrz partii komunistycznej. Okupione dziesiątkami milionów ofiar reformy pozwoliły

<sup>4</sup> P.K. Crossley, *The Manchus*, Oxford 2002, s. 75–78.

<sup>5</sup> J.E. Wills, M.A. Rubinstein, *Taiwan: a New history*, New York 1999, s. 34.

<sup>6</sup> J. Polit, *Chiny*, Warszawa 2004, s. 230–231.

<sup>7</sup> J.K. Fairbank, *Historia Chin. Nowe spojrzenie*, Gdańsk 1996, s. 351–352.

na zbudowanie państwa totalitarnego. Okres totalitarnych rządów, który trwał do osądzenia tzw. „bandy czworga” w 1976 r., znacząco osłabił Chiny, za to umocnił pozycję Mao Zedonga jako przywódcy rewolucji komunistycznej i chińskiego dyktatora. Ostatecznie Deng Xiaoping powrócił do władzy w roku 1972 za sprawą wstawiennictwa wpływowego premiera Zhou Enlaia<sup>8</sup>. W dzień śmierci Enlaia 8 stycznia 1976 r. Deng został ponownie poddany krytyce w ramach walki o schedę po Mao Zedongu. Ostatecznie jednak drugie odsunięcie Denga od władzy było początkiem najwspanialszego okresu w historii Chin. W obliczu wojny domowej z „bandą czworga” udało się Dengowi zawiązać sojusze z innymi członkami biura politycznego i ostatecznie obalić żonę Mao Zedonga – Jing Qing. Nowy premier Huo Guofeng nie spełnił jednak pokładanych w nim nadziei na rozliczenie odpowiedzialnych za rewolucję kulturalną i walkę z konfucjanizmem, a swoją politykę oparł na umacnianiu kultu Mao oraz „zasadzie dwóch aksjomatów”. Brzmiała ona: „jakąkolwiek by sformułował politykę przewodniczący Mao, będziemy jej zdecydowanie przestrzegać; jakiegokolwiek by były jego instrukcje, niezachwianie będziemy zgodnie z nimi postępować”<sup>9</sup>. W wyniku narastającej niechęci społeczeństwa wobec Guofenga, a zarazem coraz większej popularności Denga Xiaopinga premier Guofeng zgodził się na ponowną rehabilitację przyszłego komunistycznego lidera w roku 1977.

Po śmierci Mao jednak doszło do istotnej zmiany jakościowej w postrzeganiu Chin przez generację chińskich przywódców. Waldemar J. Dziak w książce *Chiny – wschodzące mocarstwo* pisze: „Chiny końca XX wieku to nie tylko mocarstwo regionalne zwrócone ku swym najbliższym sąsiadom w strefie Pacyfiku, ale coraz bardziej oczywiste mocarstwo globalne, z ambicją współdecydowania o losach całego świata. Stabilne wewnętrznie, spójne społecznie i wydajne produkcyjnie Chiny są wyzwaniem, które świat musi potraktować z najwyższą powagą”<sup>10</sup>. Na mocy rosnącej fali popularności i rozłamu podczas II Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin następowało stopniowe osłabienie maoistowskiego premiera Guofenga. Popularny i lubiany Deng Xiaoping nawoływał do reform gospodarczych. Ostatecznie, w atmosferze odwilży, uchwalono nową konstytucję, rehabilitowano prawie wszystkich poddanych krytyce i represjom towarzyszy, a co najbardziej istotne – rozpoczęto przymiarki do wprowadzenia „piątej modernizacji” – demokratyzacji.

Skutkiem tych wydarzeń, zimą 1978 r. podczas III Plenum jedenastej kadencji Deng Xiaoping po raz trzeci (i jak się okazało ostatni) sięgnął po pełnię władzy. W roku 1980 rozpoczął się proces „bandy czworga”, której członków skazano na śmierć lub długoletnie pozbawienie wolności. Delegaci na III Plenum przyjęli zaproponowany przez Denga kurs otwarcia się na świat i wdrożenia kapitalistycz-

<sup>8</sup> E. Kajdański, *Chiny. Leksykon*, Warszawa 2005, s. 340.

<sup>9</sup> J. Polit, *Chiny...*, s. 222–224.

<sup>10</sup> W.J. Dziak, *Chiny – wschodzące mocarstwo*, Warszawa 1996, s. 5.

nych reform gospodarczych. W tym ujęciu Deng jawi się jako wizjoner, rozumiejący nieefektywność sterowanej centralnie gospodarki, która mogła doprowadzić do upadku państwa, tak jak miało to miejsce w Związku Radzieckim pod koniec lat 90. XX wieku.

W roku 1981 Deng Xiaoping częściowo potępił rewolucję kulturalną i osobę Mao Zedonga, mówiąc: „Mao miał rację w 70%, a w 30% się mylił”. Rozpoczęte reformy gospodarcze oznaczały *de facto* postawienie pierwszego kroku ku osiągnięciu potęgi globalnej<sup>11</sup>.

„Socjalizm o chińskiej specyfice” został oficjalnie zatwierdzony przez partię i zyskał wielu sojuszników w postaci szeregowych członków partii komunistycznej<sup>12</sup>. Reformy te nie miały jednak charakteru rewolucyjnego, ale wdrażane były stopniowo, w sposób ewolucyjny, co pozwoliło uniknąć wielu negatywnych skutków transformacji. Odrodzenie świata akademickiego i kulturalnego (praktycznie całkowicie wyniszczony przez *hunwejbínów* – czerwonogwardzistów), powstanie specjalnych stref ekonomicznych z kapitałem zagranicznym na wschodnim wybrzeżu Chin (Szanghaj) czy wreszcie reforma skolektywizowanej wsi poprzez parcelację gruntów i zlikwidowanie systemu komun ludowych – to wszystko czyniło Chiny silnymi jak nigdy dotąd. Dzięki wdrożeniu wolnorynkowych rozwiązań gospodarka została oparta na sektorze prywatnej przedsiębiorczości. Po zbudowaniu pozycji gospodarczej Chiny zdecydowały się na umocnienie swojej pozycji na arenie stosunków międzynarodowych, zacieśniając relacje ze Stanami Zjednoczonymi (zapoczątkowana jeszcze w latach 70. XX wieku tzw. „diplomacja pingpongowa”) czy innymi reprezentantami państw bogatej Północy.

Deng, rozumiejący odrębność Hongkongu i Makau, sformułował zasadę „jeden kraj, dwa systemy”, czym ostatecznie rozwiązał palący problem enklaw kolonialnych i rozpoczął proces jednoczenia z tymi podmiotami. Chiny stały się potężnym graczem na arenie stosunków międzynarodowych. Stało się jasne, że podejmowanie decyzji o regionie Azji Wschodniej bez konsultowania się ze zdaniem chińskich towarzyszy może nieść za sobą daleko idące konsekwencje. Dbając o swoje interesy i realizując rację stanu, Chiny stopniowo stawały się najpotężniejszą gospodarką świata. Nie było jednak mowy o szerokiej reformie praw politycznych. Próby ich wdrożenia skończyły się masakrą środowisk liberalnych na Placu Niebiańskiego Spokoju (Tiān’ānmén Guǎngchǎng)<sup>13</sup>. Ostatecznie po rezygnacji Denga z zajmowanych stanowisk (uczynił to jako zwolennik odmlodzenia kadr rządzących) początkowo nowa ekipa wycofała się z części pomysłów, by jednak po stłumieniu rozruchów studenckich 4 czerwca 1989 r. przekazać władzę protegowanemu Xiaopinga – Jiang Zeminowi.

<sup>11</sup> W.J. Dziak, *Walka o koncepcję linii politycznej Komunistycznej Partii Chin w latach 1956–1960*, Warszawa 1982, s. 257.

<sup>12</sup> D. Xiaoping, *Chińska droga do socjalizmu*, Warszawa 1988, s. 213–214.

<sup>13</sup> X. Chengbei, *Old Beijing: in the shadow of imperial throne*, Pekin 2001, s. 18.

Jiang Zemin potwierdził i pogłębił reformy zapoczątkowane przez Denga. Dopuszczenie do członkostwa w partii komunistycznej przedstawicieli świata biznesu pozwoliło na wprowadzenie Chin do Światowej Organizacji Handlu i uczyniło je „gospodarczym zapleczem świata”<sup>14</sup>.

Dengizm, który ustanowił faktyczny fundament dla współczesnej pozycji Chin, ewoluował stopniowo. Przeprowadzenie krytyki maoizmu nie okazało się pełne. Deng oparł reformy na dwóch filarach: „cztery modernizacje” oraz „cztery główne zasady”<sup>15</sup>. „Cztery modernizacje” oznaczały unowocześnienie chińskiej nauki i techniki, rolnictwa, modernizację przemysłu ciężkiego oraz rozpoczęcie produkcji nowoczesnych zbrojeń. W wymiarze społecznym i politycznym reformy te uzasadniane były „czterema głównymi zasadami”, a więc kolejno: socjalistyczną drogą rozwoju, dyktaturą proletariatu, kierowniczą rolą Komunistycznej Partii Chin oraz uznaniem dla marksizmu, leninizmu i maoizmu. Sam dengizm interpretował jednak marksizm i leninizm przez pryzmat konfucjanizmu, co stanowiło kluczowy element zrozumienia przemian, a jednocześnie było jedną z przyczyn konfliktu stronnictwa Enlaia i Jing Qing wewnątrz KPCh. Dążenia Xiaopinga do wprowadzenia nowej, zmodernizowanej wersji socjalizmu zostały wyrażone w hasle: „ubóstwo to nie socjalizm”<sup>16</sup>. Wprowadzenie swobód politycznych, które w tej sytuacji wydawało się naturalnym porządkiem rzeczy, zostało jednak potępione przez Denga i resztę członków partii komunistycznej w postaci krytyki „czterech wielkich swobód”<sup>17</sup>.

Po okresie rządów Denga (1978–1989) władza skupiła się w rękach Jiang Zemina. Dengizm został uzupełniony o tzw. „zasadę trzech reprezentacji”. Zasady te sprowadzały się, po pierwsze, do uczynienia Chin gospodarczym zapleczem świata, po drugie, do rozwoju chińskiej kultury i czerpania z dorobku kulturowego Państwa Środka, po trzecie zaś, przede wszystkim do wspomnianego wcześniej dopuszczenia chińskich biznesmenów do struktur partii, co okazało się postulatem najważniejszym, wyrażonym w ramach tzw. konsensusu politycznego<sup>18</sup>.

Następca Jiang Zemina – Hu Jintao musiał zmierzyć się z nowymi problemami. Chiny szargane korupcją oraz rozwarstwieniem społecznym zaczęły szukać nowej drogi do poszerzenia wpływów oraz polepszenia kondycji politycznej i gospodarczej państwa. Odpowiedzią na tę sytuację była koncepcja naukowego rozwoju, zakładająca walkę z głównymi współczesnymi problemami Chin. Przewidywano w niej ochronę środowiska oraz uznanie pomocy społecznej dla skrajnie biednych obywateli. Droga rozpoczęta przez Hu Jintao ma prowadzić Państwo Środka do stanu „harmonijnego społeczeństwa” (*héxié shèhuì*), a więc kraju opartego na de-

<sup>14</sup> <http://echiny.pl/gospodarka/30-lat-minelo/> [1.06.2013].

<sup>15</sup> C. Mackerras, D.H. McMillen, A. Watson, *Dictionary of the Politics of the People's Republic of China*, London 2001, s. 130.

<sup>16</sup> D. Xiaoping, *Chińska droga...*, s. 128.

<sup>17</sup> W.J. Dziak, *Chiny...*, s. 123.

<sup>18</sup> <http://www.who2.com/bio/jiang-zemin> [2.06.2013].

mokratyzacji („piąta modernizacja”), praworządności, solidarności, sprawiedliwości i uczciwości<sup>19</sup>.

Współczesna Chińska Republika Ludowa niewątpliwie staje się mocarstwem o globalnych wpływach. Wizja dorównania czy nawet wyprzedzenia Stanów Zjednoczonych spędzała sen z powiek kolejnym generacjom chińskich przywódców, począwszy od Denga Xiaopinga, skończywszy na Xi Jinpingu<sup>20</sup>.

Wydaje się, że ChRL w drugiej dekadzie XXI wieku, pomimo odrzucenia zachodnich wartości w postaci ochrony praw człowieka, realizują założenia dengizmu, a co za tym idzie – koncepcji Chin jako mocarstwa co najmniej euroazjatyckiego. W tym rozumieniu Chin jawią się jako państwo o niezwykłym potencjale gospodarczym, społecznym i politycznym, które, jako mocarstwo globalne, może stać się przykładem dla państw rozwijających się w pierwszej połowie XXI wieku. Należy jednak zachować powściągliwość w odpowiedzi na pytanie, czy wiek XXI będzie „wiekiem smoka”. W takim rozumieniu problematyki chińskiej wydaje się, że najprawdopodobniejszym scenariuszem istnienia Chin na arenie stosunków międzynarodowych będzie przeniesienie koncepcji „harmonijnego społeczeństwa” na płaszczyznę międzynarodową jako harmonijnego współistnienia grupy mocarstw z wiodącą rolą Stanów Zjednoczonych Ameryki<sup>21</sup>. Współczesne Chiny są państwem potencjału, państwem zasobów i w końcu państwem szans. Tylko zrozumienie, że obecna szansa na mocarstwowość jest prawdopodobnie ostatnią na trwale uczestnictwo w stosunkach międzynarodowych, umożliwi Chinom stanie się potężnym państwem, które będzie zdolne przewyżczać kryzysy i stawiać sobie nowe wyzwania we współczesnym i przyszłym świecie

Pomimo krytyki polityki ChRL przez przeciwników komunizmu czy też organizacje praw człowieka należy uznać jej skuteczność. Takie postrzeganie Chin najlepiej wyrażają słowa samego Denga Xiaopinga, który powiedział: „Nieważne, czy kot jest czarny, czy biały. Ważne, aby łowił myszy”<sup>22</sup>. Podejmowanie z Chińczykami tematów związanych z prawami człowieka przez państwa zachodnie na arenie stosunków międzynarodowych jest działaniem skazanym na porażkę i zostanie potraktowane przez stronę chińską jako wielka zniewaga<sup>23</sup>. W stosunkach międzynarodowych tzw. szkoła realistyczna uczy bowiem, aby określać poczynania polityczne nie za pomocą aparatu moralności, ale za pomocą pojęcia długofalowych interesów

---

<sup>19</sup> [http://inwestycje.pl/biznes/case\\_\\_wyzwania\\_dla\\_wzrostu\\_gospodarczego\\_chin;14620;0.html](http://inwestycje.pl/biznes/case__wyzwania_dla_wzrostu_gospodarczego_chin;14620;0.html) [2.05.2013].

<sup>20</sup> J. Cabestan, *Polityka zagraniczna Chin. Między integracją a dążeniem do mocarstwowości*, Warszawa 2013, s. 401.

<sup>21</sup> <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Zbigniew-Brzezinski-Chiny-i-USA-to-rywale-ale-ni-e-wrogowie-ideologiczni,wid,15711644,wiadomosc.html> [5.06.2013].

<sup>22</sup> E. Kajdański, *Chiny...*, s. 381.

<sup>23</sup> B.I. Schwartz, *Starożytna myśl chińska*, Kraków 2009, s. 112–115.

i racji stanu. Tylko w tym ujęciu należy rozpatrywać zawiązywanie relacji z coraz potężniejszym aktorem, jakim niewątpliwie jest Chińska Republika Ludowa.

Chińczycy tematy dotyczące wartości świata zachodniego traktują jako ingerencję obcych w ich sferę tabu, o której nie należy rozmawiać. Wychodzą bowiem z założenia, że wszystko, co robią, robią zgodnie z tzw. „zasadą wzajemności i społeczną harmonią między partnerami” (*renji hexie*)<sup>24</sup>. Ma to swój wyraz chociażby w stosunkach Chińskiej Republiki Ludowej z państwami Afryki, opartych właśnie na *renji hexie*. Chińczycy wchodzą w relacje jedynie z państwami i osobami, które zostały im polecone przez tzw. „państwa i osoby pośredniczące” (*zhongjian ren*). Dopiero po zaanonsowaniu przystępują do zacieśniania więzi w ramach układów personalnych (*guanxi*) czy międzypaństwowych. Wychodzą z założenia, że to ludzie, nie zaś państwa prowadzą interesy. Pozycja społeczna reprezentantów stron (*shebui dengji*) jest więc tym elementem, który dla pertraktacji handlowych czy nawiązywania stosunków międzypaństwowych może mieć znaczenie kluczowe. Chińczycy kierują się w interesach całościowym postrzeganiem inwestycji (*zhengti guannian*), nieustępliwością w pertraktacjach (*chiku nailao*) oraz zapobiegliwością przed ewentualnymi stratami (*jiejian*). Najważniejsza jest dla nich jednak reputacja ich samych (*mianzi*)<sup>25</sup>, która stanowi podstawę do zbudowania pozytywnego *guanxi*. *Guanxi* jest w tym ujęciu nieprzetłumaczalnym terminem, który wywodzi się z chińskiej tradycji feudalnej, mówi o względności poczynań każdego człowieka i o jego decydowaniu o wszystkich procesach. Ostatecznie bez zrozumienia *guanxi* nie można zrozumieć współczesnych Chin i ich obecności na arenie stosunków międzynarodowych.

Państwo Środka wydaje się skazane na sukces. Analogia historii Chin do historii życia twórcy ich obecnej pozycji – Denga Xiaopinga – wydaje się symbolem umocnienia pozycji Chin w stosunkach multilateralnych z innymi mocarstwami regionalnymi i mocarstwem dominującym w postaci Stanów Zjednoczonych Ameryki<sup>26</sup>. To zaś pozwala ostatecznie udowodnić, że „głód” mocarstwowości jest stopniowo zaspokajany przez chińskich przywódców, a Chiny z państwa feudalnego w ostatnich stu latach przekształciły się w jedno z głównych mocarstw współczesnego świata. I tylko od samych przywódców Chińskiej Republiki Ludowej zależy, czy pozycja ta zostanie utrwalona, czy też ponownie zmarnują szansę na jej zdobycie.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 194.

<sup>25</sup> M. Granet, *Cywilizacja chińska*, Warszawa 1973, s. 57.

<sup>26</sup> *Zagrożenia dla bezpieczeństwa międzynarodowego w XXI wieku. Azjatycka perspektywa*, red. J. Marszałek-Kawa, Warszawa 2013, s. 285.

## SUMMARY

### THE CHINESE PATH TO BEING A SUPERPOWER

The article concerns about current international positions of the People's Republic of China. Over the last few hundred years China twice had a chance to become a regional power. The country now faces a historic chance to become a powerhouse of global dimension. The role that Chinese leader Deng Xiaoping played in building this chance is invaluable. And probably is the cornerstone of today's China's position on the stage of international relations. This article deals with the historical outline of China since 1949 and China's policy-making on the way to become a superpower. An attempt was made to answer the question: is China destined for success? Will the twenty-first century be the age of the dragon? What is the contemporary politics of China? According to many experts, today's China is a country that will dictate the shape of the scene of international relations in the future, equating with the United States or chasing them. The article is designed to help to understand the current dynamics of the position of China in the arena of international relations and understanding of the Chinese way towards superpower and a study of Chinese politics since the days of Mao Zedong to the present day.